

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2019r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Joanna Andrzejak-Kruk

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2019r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Spółdzielni Mieszkaniowej we W.

przeciwko P. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie

z dnia 21 listopada 2018r.,

sygn. akt I.C.1450/17

oddala apelację.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 8.10.2015r. powódka Spółdzielnia Mieszkaniowa we W. wystąpiła o zasądzenie od pozwanego P. Z. kwoty 1.965,90zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powódka podniosła, że pozwany zajmuje lokal przy ul. (...) we W. i zalega z zapłatą czynszu i opłat, a jego zadłużenie na dzień 30.09.2015r. wyniosło 1.939,07zł. Do kwoty roszczenia głównego doliczone zostały odsetki w kwocie 26,83zł.

W dniu 24.11.2015r. wydany został przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, w którym uwzględniono żądanie pozwu.

Pozwany złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powódki kosztów procesu. Pozwany zarzucił, że stron nie łączy żadne stosunek zobowiązaniowy, zaś pozwany nie zajmował ani nie zajmuje przedmiotowego lokalu. Podane w dokumentach dołączonych do pozwu kwoty czynszu i opłat są ponadto bezpodstawne i błędnie naliczone.

Na rozprawie 21.11.2018r. powódka sprecyzowała roszczenie odsetkowe, domagając się zasądzenia odsetek ustawowych za okres od wniesienia pozwu do 31.12.2015r. i odsetek ustawowych za opóźnienie od 1.01.2016r. do dnia zapłaty. Wniosła ponadto o zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów postępowania zabezpieczającego.

Wyrokiem z dnia 21.11.2018r., sygn. akt I.C.1450/17 Sąd Rejonowy w Lesznie: 1) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.965,90zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od 8.10.2015r. do 31.12.2015r. oraz z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie liczonymi od 1.01.2016r. do dnia zapłaty, 2) zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 858,93zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając nieważność postępowania w części obejmującej rozprawę z 21.11.2018r., w tym wydanie wyroku, pomimo że prowadzenie rozprawy było niedopuszczalne, gdyż 20.11.2018r. pozwany złożył wnioski o ustanowienie dla niego pełnomocnika procesowego z urzędu oraz o wyłączenie od rozpoznania sprawy sędziego Dominika Szufnarowskiego. Sędzia ten zignorował jednak oba wnioski, przeprowadził rozprawę i od razu wydał wyroku nie czekając na ich rozstrzygnięcie. Pozwany zwrócił ponadto uwagę, że wydanie wyroku nie zostało do chwili sporządzenia apelacji ujawnione w aktach sprawy ani w sądowym systemie informatycznym dostępnym sekretariacie i w portalu internetowym.

Z uwagi na to pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania w zakresie obejmującym rozprawę z 21.11.2018r. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy nie przeprowadzał postępowania dowodowego, a zatem niniejsze uzasadnienie ogranicza się jedynie do wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505¹³ § 2 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Opierała się ona wyłącznie na zarzucie nieważności postępowania, którą pozwany wiązał z przyczynami określonym w art. 379 pkt 4 i 5 k.p.c. Wprawdzie nie zostało to w sposób wyraźny podniesione w apelacji, natomiast zastrzeżenia pozwanego niewątpliwie nawiązywały to wymienionych przepisów, skoro pozwany zakwestionował przeprowadzenie przez Sąd I instancji rozprawy z 21.11.2018r. pomimo nierozpoznania złożonych przez niego w przeddzień rozprawy wniosków o wyłączenie sędziego (art. 379 pkt 4 k.p.c.) i o ustanowienie pełnomocnika z urzędu (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Stosowne wnioski pozwanego, zawarte w pismach datowanych na 19.11.2018r., zostały istotnie złożone w sądzie w dniu poprzedzającym rozprawę i dołączone do akt sprawy (k.151 i 152). Wnioski te, zgodnie z art. 130 § 2 k.p.c., nie wywołały jednak skutków prawnych, gdyż zostały zwrócone zarządzeniem Przewodniczącego z 10.04.2019r. z uwagi na niezuzupełnienie ich braków formalnych (k.189).

Wprawdzie zarządzenie wydane zostało już po zapadnięciu zaskarżonego wyroku, natomiast w przypadku wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu okoliczność ta o tyle nie miała znaczenia, że w myśl art. 124 § 1 k.p.c. wniosek taki (jak również wniesienie środka odwoławczego od odmowy ustanowienia pełnomocnika) co do zasady nie wstrzymuje biegu toczącego się postępowania (chyba że chodzi o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego dla powoda na skutek wniosku zgłoszonego w pozwie lub przed wytoczeniem powództwa – który to wyjątek nie dotyczył jednak niniejszej sprawy). Wprawdzie gdy strona złoży wniosek, sąd może wstrzymać rozpoznanie sprawy aż do prawomocnego jego rozstrzygnięcia i w związku z tym nie wyznaczać rozprawy, a wyznaczoną rozprawę odwołać lub odroczyć (art. 124 § 1 zd. 2 k.p.c.), i takie żądanie, dotyczące odroczenia rozprawy, pozwany zawarł w piśmie z 19.11.2018r., natomiast Sąd I instancji w ogóle nie przystąpił do rozpoznawania wniosków z tego pisma, gdyż nie zostało ono podpisane w chwili jego złożenia, zaś pozwany – pomimo wezwania – ostatecznie nie uzupełnił tego braku formalnego i wniosek został zwrócony. Trudno zresztą zasadnie oczekiwać, że Sąd I instancji miałby przychylić się do żądania pozwanego i zaniechać merytorycznego zbadania sprawy na rozprawie wyznaczonej na 21.11.2018r., skoro pozwany już wcześniej, pismem datowanym na 14.09.2018r., występował o ustanowienie pełnomocnika z urzędu i również braków formalnych tego wniosku (polegających na niezłożeniu oświadczenia o stanie rodzinnym i majątkowym) nie uzupełnił w ustawowym terminie, co skutkowało zwrotem wniosku (k.153). Przebieg postępowania wskazuje zatem, że pozwany nie zmierzał do zapewnienia sobie – przy udziale fachowego pełnomocnika – skutecznej obrony swych praw w procesie, lecz do przedłużenia postępowania.

Gdy chodzi o wniosek pozwanego o wyłączenie sędziego, to przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że nierozpoznanie tego wniosku w chwili przeprowadzenia rozprawy i wydania zaskarżonego wyroku nie powodowało nieważności

postępowania z przyczyn określonych w art. 379 pkt 4 k.p.c. (por. wyrok SN z 25.11.2015r., II CSK 752/14). Przepis ten stanowi o nieważności postępowania, jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy. Sprzeczność składu sądu z przepisami prawa nie zachodzi jednak, gdy sprawę rozpoznał sąd w składzie sędziego, co do którego w ocenie strony istniały uzasadnione podstawy do wyłączenia na podstawie art. 49 k.p.c. W art. 379 pkt 4 k.p.c. chodzi o sprzeczność z przepisami procesowymi dotyczącymi składu sądu oraz przepisami ustrojowymi przewidzianymi w ustawie z dnia 27.07.2001r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, określającymi zasady delegowania sędziów do innego sądu (por. wyroki SN z 14.04.2004r., III SK 26/04, publ. OSNP 2005/5/72, z 16.05.2008r., I UK 337/07 i z 9.12.2009r., IV CSK 242/09). Z kolei wyłączenie sędziego z mocy ustawy regulują przepisy art. 48, art. 386 § 5, art. 398¹⁵ § 2 oraz art. 413 k.p.c. i w niniejszej sprawie nie zachodziły tego rodzaju okoliczności. W przypadku natomiast, gdy złożony został wniosek strony o wyłączenie sędziego, to przeprowadzenie rozprawy i wydanie wyroku pomimo nierozpoznania tego wniosku może być co najwyżej rozpatrywane w kategoriach naruszenia przepisów postępowania. Aby uchybienie to prowadziło do podważenia wyroku, musi zostać jednak wykazane przez stronę, że mogło mieć ono wpływ na wynik sprawy (por. np. postanowienie SN z 21.02.2012r., I PK 132/11 czy cyt. już wyżej wyrok SN z 25.11.2015r., II CSK 752/14).

W rozpoznawanym przypadku, z uwagi na datę wszczęcia postępowania, znajdował zastosowanie art. 50 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 10.07.2015r. o zmianie stawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych staw (Dz.U. 2015/1311, por. art. 21 ust 1 ustawy nowelizującej). Zgodnie z art. 50 § 3 k.p.c. w poprzednim brzmieniu, obowiązującym przed 8.09.2016r., aż do rozstrzygnięcia sprawy o wyłączenie sędziego, którego dotyczył wniosek, mógł spełniać tylko czynności nie cierpiące zwłoki. Do katalogu czynności niecierpiących zwłoki nie należy wydanie orzeczenia co do istoty sprawy. Po pierwsze jednak, w orzecznictwie uznaje się, że dopiero od chwili skutecznego, wolnego od wad formalnych, złożenia wniosku sędzia staje się iudice suspecto, a więc dopiero od tej chwili zachodzą ograniczenia jurysdykcyjne przewidziane w art. 50 § 3 i art. 51 k.p.c. (por. uzasadnienie postanowienia SN z 21.04.2004r., III CO 2/04, publ. OSN 2004/12/207). Skoro więc wniosek pozwanego datowany na 19.11.2018r. dotknięty był brakiem formalnym w postaci braku podpisu, art. 50 § 3 k.p.c. nie znajdował zastosowania i sędzia objęty wnioskiem nie musiał powstrzymać się od podjęcia czynności na rozprawie w dniu 21.11.2018r. Po drugie, ostatecznie wniosek ten został zwrócony i nie wywołał skutków prawnych, przez co z natury rzeczy nie można uznać, aby jego nierozpoznanie przed wydaniem zaskarżonego wyroku mogło mieć wpływ na jego treść.

Jak już zaznaczono, apelacja opierała się wyłącznie na zarzucie nieważności postępowania, który nie okazał się zasadny. Pozwany nie kwestionował natomiast ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku ani też ocen prawnych Sądu I instancji, które doprowadziły do uwzględnienia powództwa. Po zapoznaniu się z uzasadnieniem wyroku Sąd Okręgowy nie dostrzega żadnych wad czy nieprawidłowości w stosowaniu prawa materialnego, co wymagałoby korekty niezależnie od zarzutów ze strony pozwanego. Bez znaczenia z punktu widzenia bytu i prawidłowości wyroku pozostaje natomiast eksponowana w apelacji okoliczność, że wydanie wyroku i jego treść nie zostały ujawnione w systemie informatycznym, w którym Sąd I instancji prowadzi urzędzenia ewidencyjne, czy też że pozwany po rozprawie nie miał dostępu do akt. W aktach sprawy przedstawionych Sądowi Okręgowemu znajduje się protokół rozprawy z 21.11.2018r. wraz z ogłoszonym na niej wyrokiem, co pozwala na stwierdzenie, że wyrok ten zapadł.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk